

# FRANCJA

## składa hołd Fryderykowi Joliot-Curie

(Od stałego korespondenta AR z Paryża)

Umarł Fryderyk Joliot-Curie — jeden z najwybitniejszych twórców współczesnej nauki atomowej. Już samo jego nazwisko było symbolem świetnej plejady naukowców, u której początku widnieją wielkie postacie Marii Skłodowskiej i Piotra Curie.

Fryderyk Joliot-Curie od wielu już dni gasi na oczach swoich najbliższych przyjaciół i dwójki dzieci. Jeszcze trzy dni temu szereg osób ofiarowało swoją krew, żeby uratować jego życie, żeby choćby je tylko przetrzymał. W środę wieczór wydawało się, że w stanie chorego nastąpiła poprawa, że być może przetrwa na kryzys. Niestety — jakże złudna okazała się ta nadzieja już w parę godzin później. W czwartek wieczór wylew krwi do mózgu położył kres jego życiu.

Do ostatnich dni profesor Joliot-Curie, mimo ciężkiego stanu zdrowia, utrzymywał kontakt z przyjaciółmi i współpracownikami — z francuskimi komunistami. Jeszcze w środę grupa parlamentarna Komunistycznej Partii Francji, pod przewodnictwem Jacques Duclos, wystosowała do niego serdeczny list.

Francuskie czynniki oficjalnie nie mogły przemilczeć wielkości dzieła naukowego tego profesora-komunisty. Ra-

dio paryskie, kontrolowane przez Soustelle'a, w oszczędnych słowach złożyło hołd Zmarlemu. Władze zgodziły się też na to, by zgodnie z życzeniami tysięcy znanych i nieznanymi przyjaciół Profesora, zwłoki jego zostały wystawione na widok publiczny w Sorbonie przez dzień sobotni. Pogrzeb prawdopodobnie odbędzie się we wtorek. Będzie to ostatnie pożegnanie paryżan z profesorem Joliot-Curie, którego imię związane jest ściśle z uczelnią paryską — Collège de France, poźnaniem z laureatem Nagrody Nobla, byłym komisarzem do spraw energii atomowej Republiki Francuskiej, a zarazem czołowym działaczem pierwszej partii Francji — KPF oraz światowego ruchu obrońców pokoju.

IGNACY KRASICKI

### Na tematy dnia

## Projekt godny poparcia

W kołach prawniczych rozważana jest ostatnio sprawa wpisywania dzieci zarówno małżeńskich, jak i pozamałżeńskich do dowodów osobistych ojców. Pomogłoby to niewątpliwie w egzekwowaniu alimentów od tych, którzy złośliwie uchylają się od ich płacenia. Dzięki wprowadzeniu wpisów do dowodów osobistych mężczyzn organa administracji państwowej i zakłady pracy od razu orientowałyby się w ich obowiązkach rodzimych i mogłyby skutecznie przestrzegać, by wypełniali oni należycie swe powinności płatnicze.

W roku bieżącym wprowadzono szereg istotnych zmian do kodeksu postępowania cywilnego, które ułatwią matkom dzieci ślubnych i nieslubnych otrzymanie przynależnych wyroków sądowym alimentów. I tak na terenie organa administracji państwowej nowela nałożyła obowiązek przeprowadzania dochodzeń w sprawach o egzekucję alimentów do celu ustalania majątku i źródeł dochodu dłużnika, a na Milicję Obywatelską — obowiązek udzielania komornikowi informacji o miejscu zamieszkania dłużnika.

Dochodząca swych praw kobieta może obecnie wybić według swego uznania pomiędzy komornikiem pracującym w miejscu zamieszkania dłużnika lub komornikiem zajmującym się sprawami jej rejonu, co daje gwarancję, że sprawa będzie stała w jednych rękach i przyspieszy uzyskanie przez kobietę pieniędzy nieodpornych na wywołanie dzieci.

Ponieważ wiele urzędów i zakładów pracy lekceważy nałożony na nie przez sądy obowiązek ściągania pracownikowi z poborów kwot na dzieci — ustawodawstwo przewiduje wyznaczenie kar pieniężnych tej osobie z kierownictwa zakładu, która odpowiedzialna jest za dopilnowanie egzekwowania alimentów.

Wspomniane zmiany — choć są znacznym krokiem naprzód w dziedzinie usprawnienia egzekucji alimentów — nie dają jednak jeszcze stu procentowej pewności, że wszystkie matki, którym sąd przyznał sumy na wychowanie dzieci, będą je otrzymywać. Dlatego też, naszym zdaniem projekt wpisywania dzieci do dowodów osobistych ojców jest ze wszelkim miarą godny poparcia.



Grupa artystów zespołu „Mazowsze” na placu im. Kalina, podczas zwiedzania Kijowa. Fot. — CAF

## Jeszcze jeden sukces „Mazowsza”

KIJÓW (PAP) W niedzielę 17 bm. zespół „Mazowsze” zakończył swe występy w stolicy Bukowiny — Czerniowcach. I tutaj, jak w Kijowie i Lwowie, karoliny artyści odnieśli wielki sukces. Obydwa przedstawienia w łącznym 2.200 miejsc teatru pod gołym niebem odbyły się przy widowni wypełnionej tak szczerze, że nie było dosłownie gdzie wetknąć przysłowiowej szpilki.

## Sudan przygotował rezolucję

KAIR (PAP) Jak donosi z Chartumu agencja MEN, premier sudański Khallil stwierdził, że rząd sudański na posiedzeniu 16 sierpnia przedyskutował i uchwalił projekt rezolucji, który zostanie przedstawiony do rozpatrzenia delegacjom krajów Azji i Afryki w ONZ. Projekt rezolucji zawiera stanowcze potępienie obecnej ingerencji w sprawę wewnętrzne krajów Bliskiego Wschodu oraz żądanie natychmiastowego wycofania wojsk amerykańskich i brytyjskich z Libanu i Jordanii.

## Koncentracja wojsk brytyjskich na Półwyspie Arabskim

KAIR (PAP) W południowej części Półwyspu Arabskiego trwa koncentracja brytyjskich sił zbrojnych. W opublikowanej w Kairze deklaracji przedstawicieli Omanu stwierdza się, że na lotnisko Al Adida (Maskat) przybywają wciąż brytyjskie samoloty wojenne. Równocześnie w miejscowych portach wyladowywane są wielkie ilości broni.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

# Gazeta Krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok X Nr 185 (3175)

Kraków, poniedziałek 18 sierpnia 1958 r.

Wyd. A Cena 50 gr.

## Dziś wznowienie debaty w ONZ

### Rezolucja norweska bez szans powodzenia

NOWY JORK (PAP)

W niedzielę, podczas trwającej przerwy w obradach sesji Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego, sąle i kulturalny siedziby ONZ były bezładne, ale w różnych częściach Nowego Jorku toczyły się rozmowy dyplomatyczne dla przygotowania dalszego ciągu sesji. Jeśli chodzi o stronę

zachodnią, to — jak slychać — koncentrowały się one głównie na projekcie rezolucji, z którym ma wystąpić Norwegia, lecz który oparty jest na inspiracji USA i Wielkiej Brytanii. Projekt ten ma — jak wiadomo — wezwać sekretarza generalnego ONZ do podjęcia takich kroków, któreby „zapewniły integralność i niezależność polityczną” Libanu i

Jordanii oraz „umożliwiły wycofanie wojsk amerykańskich i brytyjskich”. Poza tym sekretarz generalny otrzymałby misję zbadania sprawy, czy celowe jest utworzenie stałych sił policyjnych ONZ, jak również przeprowadzenie studiów nad sprawą pomocy ekonomicznej dla krajów arabskich. O wynikach swoich zabiegów sekretarz generalny miałby poinformować Zgromadzenie Ogólne dopiero z dniem 30 września, gdy Zgromadzenie obradować już będzie na sesji zwyczajnej.

Jak wynika z głosów komentatorów zachodnich, mocarstwa zachodnie nie są bynajmniej pewne sukcesu jego rodzaju rezolucji. Uzyskanie koniecznej większości 2/3 głosów na rzecz rezolucji norweskiej wydaje się nader problematyczne. Jej oficjalny ostateczny tekst nie był znany do niedzieli wieczór.

## Rejs Pokoju

Szwedzki Komitet Obróbki Pokoju zorganizował Rejs Pokoju po Bałtyku. Niemiecy z NRF i NRD, Szwedzi, Finowie, obywatele ZSRR i Polacy na



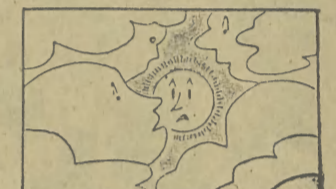
statku radzieckim „Gruzja” zwiędza w ciągu 2 tygodni Sztokholm, Helsinki, Leningrad, Gdynię i Wismar.

Na zdjęciu: Statek „Gruzja” w porcie gdyńskim przed wyruszeniem w Rejs Pokoju.

CAF — fot. Czarnogórski

### Dziś w numerze m. in.:

- W 13 rocznicę niepodległości Indonezji
- JAN MITERA sekretarz KM PZPR Krytyka pogniak
- ANDRZEJ WOZNIAK Neonie nie są do jedzenia
- Wiadomości sportowe



### Zachmurzenia

Jak podaje PIHM — zachmurzenie niewielkie, miejscami umiarkowane. Lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 20 st. nad morzem do 28 st. na południu kraju. Wiatry słabe, okresami umiarkowane, przeważnie z kierunku zachodnich.

ST. PIECHÓWNA

## Światowy parlament studentów obraduje w Krakowie

(Obsl. wł.) Zapowiadana od kilkunastu dni międzynarodowa konferencja w sprawach socjalno-ekonomicznych studentów rozpoczęła w dniu 16 bm. swe obrady. Biorą w niej udział działacze studenckiej reprezentacji narodowe związków studentów z 25 krajów.

Otwarcia konferencji dokonał przewodniczący Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich — Stefan Olszewski. Następnie przemawiali prorektorzy AGH — J. Maniusz i UJ — J. Weissenhoff. W pierwszym dniu zabierali również głos przedstawiciele Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego dyr. Ruszczyński oraz w imieniu Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa prof. dr B. Giedosz. W godzinach wieczornych uczestnicy konferencji spotkali się w cocktailu wydanym przez rektora krakowskiej AGH.

Drugi dzień konferencji rozpoczęło od powołania przewodniczących obrad. Wybrano przedstawicieli trzech związków: Francji, Japonii i Polski. Następnym referat pt. „Rozwój szkolnictwa wyższego, a dostęp na wyższe uczelnie w różnych krajach”, wygłosił

przedstawiciel Polski, wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSP — Czesław Wiśniewski.

Na zakończenie przedstawiciel Zrzeszenia Studentów Polskich zaproponował szereg wniosków. M. in.:

- Opracowanie w porozumieniu z zainteresowanymi związkami postulatu pod adresem UNESCO w sprawie wydania katalogu uczelni, dających tytuły akademickie. Chodzi tu o zlikwidowanie istniejącego zróżnicowania w zakresie uznawania dyplomów wyższego wykształcenia wydawanych przez uczelnie akademickie różnych krajów. W przypadku Polski fakt uznawania dyplomów tylko czterech uczelni nie ma większego praktycznego znaczenia, jednak posiada duże znaczenie moralne.

- Stworzenie stypendiów międzynarodowych dla studentów krajów gospodarczo opóźnionych lub kolonialnych.
- Wystąpienie do zainteresowanych organizacji i rządów w sprawie wspólnej dla studentów członków obu centrów międzynarodowych ugiwej legitymacji studenckiej na przjazdy kolejowe.

Po wyjaśnieniach referenta zabrał głos wiceprez. UNEF Gabriel Mignot. Przedstawiając sytuację materialną studentów Francji powiedział: — W moim kraju studiować mogą jedynie dzieci bogatych rodziców. Istnieje bowiem przekonanie, że dzieci robotni-

ków mogą być jedynie robotnikami. Około 40 procent studentów jednocześnie pracuje. Na wydziale Nauk Ścisłych w Paryżu 3/4 studentów opuszcza uczelnię bez dyplomu, nie mogąc ukończyć studiów ze względu na trudne warunki materialne.

Po referacie Gabriela Mignota rozpoczęła się dyskusja. Obrady trwają.



## Tylko 70 sekund powodzenia Zamiast na Księżyc amerykańska rakietka powędrowała do morza

NOWY JORK (PAP)

Dokonana przez lotnictwo amerykańskie, próba wystrzelenia rakiety w pobliże Księżyca zakończyła się niepowodzeniem. Jak donoszą agencje zachodnie, 25-metrowa rakietka „Thor-Able” składająca się z czterech członów o łącznym ciężarze 52 ton, wystrzelona została z przylądka Canaveral na Florydzie w niedzielę o godzinie 13.13 czasu miejscowego. Warunki atmosferyczne były sprzyjające. 40 sekund po starcie pocisk wykrzywił lekko trasę lotu, po czym po 70 sekundach pierwszy człon rakiety runął w płomieniach ze znacznej wysokości. Dalsze człony rakiety kontynuowały przez krótki czas lot wyrzucając kłęby dymu i ognia. Po 77 sekundach od momentu wystrzelenia runęły do morza pozostałe segmenty.

Następna próba wystrzelenia rakiety w pobliże Księżyca może być podjęta przez lotnictwo amerykańskie dopiero najwcześniej we wrześniu br., gdy księżyc znajdzie się znów w najbliższym punkcie od Ziemi.

## Rozmowy Faisal-Nasser zakończono

KAIR (PAP)

W niedzielę zakończyły się trzydniowe rozmowy następcy tronu i premiera Arabii Saudyjskiej Emira Faisala z

prezydentem Zjednoczonej Republiki Arabskiej Nasserem. Emir Faisal oświadczył dziennikarzom, że przeprowadził szereg owocnych spotkań z prezydentem ZRA. Rozmowy toczyły się w atmosferze serdeczności i braterstwa. Były one poświęcone zagadnieniom interesującym Zjednoczoną Republikę Arabską i Arabię Saudyjską, jak również problemom ważnym dla Arabów w ogóle.

Emir Faisal ufa, że odbywająca się obecnie sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ wykona z powodzeniem swe zadanie jeśli chodzi o uregulowanie sytuacji w strefie Bliskiego Wschodu. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania będą musiały wycofać swoje siły zbrojne z Libanu i Jordanii.

Emir Faisal dodał, że Arabia Saudyjska porozumiała się obecnie całkowicie ze Zjednoczoną Republiką Arabską i utrzymuje z nią trwałe, dobre stosunki. Wrogowie jedności arabskiej — powiedział on — zostali wyeliminowani.

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- W dniu 17 bm. przybyli do Warszawy dwaj wybitni naukowcy amerykańscy — specjalisti z zakresu badań jądrowych: prof. Richard Chamberlain i prof. William Pollard.

- W Zielonej Górze przy Alei Niepodległości zakwitła po raz drugi w tym roku magnolia.
- Dawno nie notowane zjawisko wtórnego kwitnienia magnolii tłumaczą miłośnicy flory niezwykle korzystnymi w tym roku, zbliżonymi do tropikalnych, warunkami atmosferycznymi.

Na zdjęciu: Chór dzieci bułgarskich w czasie występu w dniu 16 bm. w Krakowie. (O występie tym piszemy na str. 2-ej)



- Agencja TASS donosi z Teheranu za tamtejszą prasą o wstrząsach podziemnych jakie w ciągu ostatnich 43 godzin odczuło w zachodniej części Iranu. Trzęsienie ziemi spowodowało szkody materialne i śmierć 8 osób.
- Agencja MEN informuje, że władze jordańskie mają zamiar stracić 13 patriotów, którzy występowali przeciwko okupacji brytyjskiej. Wiadomość ta wywołała oburzenie społeczeństwa Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Różne organizacje syryjskie i egipskie wystosowały depesze z protestem do sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöelda.

- Jak donosi agencja Reuters w stanie Albama, 55-letni Murzyn, Jimmy Wilson, skazany został na karę śmierci za to, że ukradł białej kobiecie dolara i 95 centów.

## Sport ♦ Sport ♦ Sport

## Ostatnie godziny przed startem w Sztokholmie

Cała ekipa lekkoatletów polskich znajduje się już w Sztokholmie, gdzie jutro odbędzie się pierwsze konkurencje tegorocznych mistrzostw Europy. Ostatnia grupa Polaków zameldowała się wczoraj po południu. Nasi zawodnicy po krótkim odpoczynku i posiłku udali się na lekki trening.

Pogoda na razie nie sprzyja lekkoatletom. Wczoraj cały dzień padał drobny deszcz. Janusz Sidło, z którym wiążemy duże szanse, coraz mniej narzeka na rękę, niemniej z uszczepem jeszcze nie trenował.

Cała nasza ekipa rozlokowana jest w szkole, położonej dość daleko od stadionu. Razem z Polakami mieszkają Węgrzy.

Pomyślna wiadomość dla Makomaskiego nadeszła z ekipy belgijskiej. O 60 na mistrzostwa Europy nie przyjechał doskonały średniodystansowiec belgijski — Moens, który pokłócił się ze swoim związkiem.

Jutro, tj. w pierwszym dniu mistrzostw Polskie Radio dnia w programie II o godz. 19 bezpośrednio transmisję ze Sztokholmu z uwzględnieniem biegu na 10.000 m, w którym z dużymi szansami na zwycięstwo pobiegną Krzyszkowiak i Ozóg.

Na mistrzostwach pływackich Węgier — Katona uzyskał na 1500 m dow. dobry wynik 18.24,4.

W ćwierćfinałowych pojedynkach na międzynarodowym turnieju tenisowym w Monachium odpadli m. in. znani Włosi — Pietrangeli i Merlo.

Na zawodach kontrolnych kadry torowców w Krakowie Zajac pobit rekord Polski na 200 m — 11,4 sek.

## Wczoraj w „Lajkoniku”

Komisja Krakowskiej Gry Liczbowej „Lajkonik” komunikuje, że w publicznym losowaniu głównym 72-giej Gry w dniu 17 sierpnia w Starym Sączu, wylosowano następujące liczby:

7, 36, 41, 35, 15, 43

Do 72-giej Gry złożono 178.658 kuponów o wartości wplaconych stawek 535.974 zł. Na wygrane z losowania niedzielnego przeznaczona jest 50 proc. wpływów z Gry, t. j. kwotę 267.987 zł.

5 proc. wpływów w kwocie 26.798 zł przypada na premie w wysokości 150 zł każda, którą otrzymują wszystkie kupony złożone do 72-giej Gry, mającej końcówkę 047.

Napad z bronią w rękę na poselstwo

Prowokacyjne postępowanie przeciwko Węgierskiej Republice Ludowej

BUDAPEST (PAP) Opublikowano tu oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej w związku z napadami zbrojnymi...

gierskiego interweniowali policjanci szwajcarscy, którym udało się obezwładnić bandytów...

skiej na Bliskim i Środkowym Wschodzie i znów w sposób sztuczny rozpętała kampanię antywęgierską...

Pierwsza poczta lotnicza



Zdjęcie archiwalne pokazujące otwarcie pierwszej w świecie regularnej linii poczty lotniczej zorganizowanej we Francji 40 lat temu.

Woroszyłow w Brukseli



Król belgijski Baudouin wraz z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Klimentem Woroszyłowem na lotnisku w Brukseli...

Jak rajcy toruńscy okpili Napoleona?

BYDGOSZCZ (PAP) W pięćdziesiąt lat od ostatecznego zakończenia sławetnego sporu, który przez długi czas zaprzętał najczarniejsze umysły Torunia...

żnie Izabelli Czartoryskiej do Puław cegły z rzekomego pokoiu astronoma. Chociaż w 1872 roku na domu nr 30 odnotowano...

O czym pisała prasa niedzielnia?

OSWIADCZENIE PREMIERA CHRUSZCZOWA Związek Radziecki gotów jest uroczyście zobowiązać się do tego, by razem z rządami USA i Wielkiej Brytanii...

Były przywódca Hitlerjugend nabiera tupetu

BERLIN (PAP) W tych dniach stawiał się na wezwanie przed sądem w Berlinie b. przywódca „Hitlerjugend” Arthur Axmann...

zażądał skazania Axmanna na karę 60 tys. marek, pozbawienia go na okres 15 lat prawa wybieralności...

Bułgarskie słowiki

(Inf. wł.) W sobotę, 16 bm. odbył się w Krakowie koncert bułgarskiego chóru młodzieżowego „Bodra Imienia”...

Kto pojedzie na centralne dożynki?

(Inf. wł.) Jak już informowaliśmy 7 września br. odbędą się w Warszawie centralne obchody dożynkowe...

Człowiek żyje coraz dłużej

KOPENHAGA (PAP) Na dwunastej dorocznej konferencji Światowego Towarzystwa Medycznego obradującej w Kopenhadze...

kres leczenia syfilisu liczy się dzisiaj na dni, a nie jak dawniej na miesiące lub lata. Dyttery, tężec, koklusz...

JESZCZE O SPRAWIE EISLEGO

BERLIN (PAP) W związku z faktem, iż rząd niemiecki przeoczył jakoby w sprawie lekarza-mordercy, dr Eislego...

17 sierpnia mija 13 rocznica ogłoszenia niepodległości Indonezji.

Niewiele jest krajów na świecie, które przez tyle lat po zdobyciu niepodległości walczyły o jej utrzymanie...

podjął zasadniczą reformę polityki kraju, powołując do życia tzw. radę doradcą...

Nie łatwo jest jednak zjednoczyć 3 tysiące wysp, zamieszkałych przez ludność mówiącą 200 językami...

Śniadanie u ministra spraw zagranicznych ZSRR Gromyki

NOWY JORK (PAP) Szef delegacji radzieckiej na nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ...

Pośrednia agresja Stanów Zjednoczonych przeciwko NRD

BERLIN (PAP) Dziennik „NEUES DEUTSCHLAND” zamieścił 16 bm. pt. „Pośrednia agresja USA przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej”...

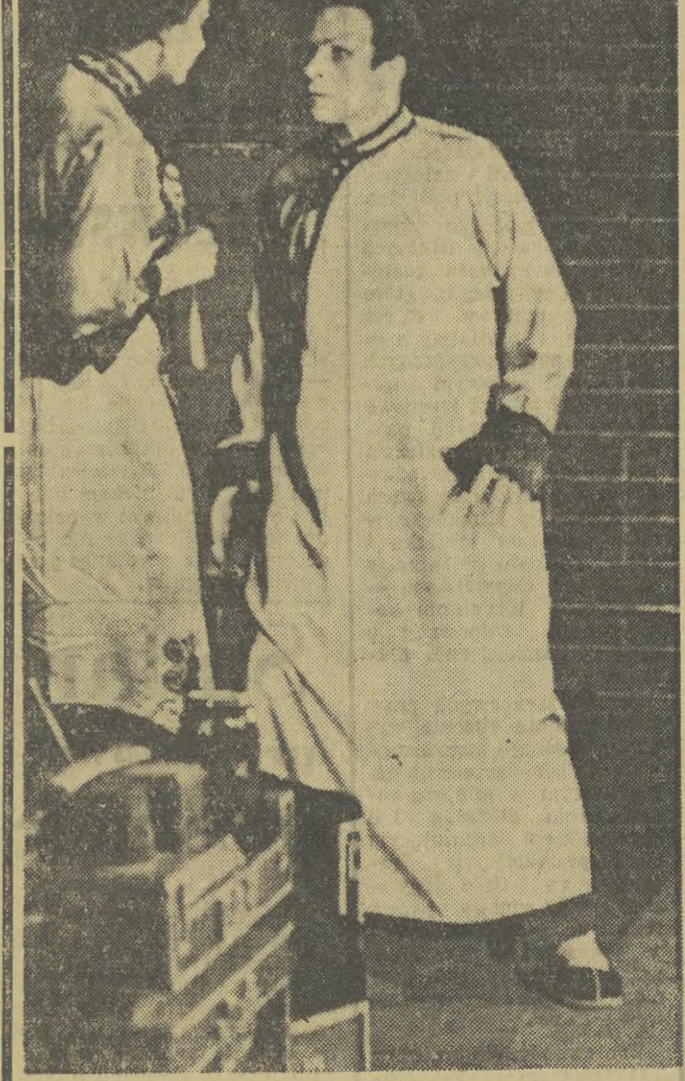
NRD — wskazuje dziennik — organizowana, kierowana i finansowana przez koła rządzące USA jest aktem agresji...

INDONEZJA

stanie Republiki, daleko jej jeszcze było do tego, by być państwem w pełni niezawisłym i wolnym.

najsilniejsze ugrupowanie, które przez wiele lat sprawowało władzę — muzułmańska partia Masjumi.

części kraju, a przede wszystkim zarzucając Sukarno jego współpracę z komunistami indonezyjskimi...



Wniosek Australii w ONZ

NOWY JORK (PAP) Przedstawiciel Australii w ONZ, Walker, który dotychczas jest formalnie przewodniczącym specjalnej komisji do spraw Węgier...

Sztuka „Tajfun” w reżyserii Zastuszonego Artysty Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej

H. R. Wolkowa pokazał w czasie swego tournée polubelskie Teatr Dramatyczny z Brześcia. Na zdjęciu: Lunowa i Ukusow.

Jutro jubileuszowe ciągnięcie KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ 500.000 zł, 300.000 zł, 75.000 zł, 50.000 zł

Jan Mitera

sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR

# Krytyka

12 kwietnia br. odbyła się konferencja sprawozdawcza — wyborcza nowo-uchwalonej organizacji partyjnej. Przebieg jej wykazał brak szczerości wśród czolowego aktywu partyjnego, który w toku dyskusji, nie poświęcając ni słowa krytyki dotychczasowemu i sekretarzowi, tow. Jakusowi, w głosowaniu wyraził mu niemalże wotum nieufności. Tow. Jakus otrzymał prawie najmniejszą ilość głosów.

Niespodziewany wynik głosowania zaskoczył tow. Jakusa, zaskoczył również KD i KM. Stał się sygnałem, nakazującym KM i KD zainteresowanie się sytuacją i kierunkiem pracy Komitetu Fabrycznego.

Komisja partyjna, pracująca przez 5 tygodni w Kombinacie, rozstrzygnęła się w sytuacji panującej w organizacji

gach partii pozostało wielu ludzi obcych. Wyrazem tego są dość częste głosy o potrzebie powtórzenia weryfikacji. Uważam te głosy za niesłuszne, bo w toku normalnej, bieżącej pracy partyjnej można nadal oczyszczać organizację partyjną od ludzi przypadkowych, obojętnych i obcych partii.

Weryfikacja w Kombinacie była przede wszystkim środkiem o charakterze organizacyjnym i stąd nie mogła rozwiązać licznych wątpliwości i oporów. Przewyciężanie i wyjaśnianie ich będzie następowało w miarę pogłębienia i rozwijania pracy ideologicznej i politycznej.

„Nowa polityka” egzekutywy KF, nastawiona na zajęcie się głównymi i konkretnymi sprawami partyjnymi i produkcyjnymi Huty, jest zjawiskiem najbardziej pozytywnym. Robotnicy, aktywni par-

ją tam zwalczające się grupy „starych” i „młodych” działaczy.

W rzeczywistości okazało się, iż przyczyna tkwi w czym innym. Otóż wytworzyła się niezdrowa atmosfera strachu przed krytyką. Stąd część aktywu nie mając odwagi krytykować np. tow. Jakusa i kierunku pracy, jaki reprezentowała poprzednia egzekutywa, czyniła to w sposób kuluarowy...

Tow. Jakus zaś, czując się dotknięty wynikiem głosowania, nie zdobył się na konferencji na partię, krytyczną ocenę pracy. Uczynił to po konferencji, przedkładając nowej egzekutywie tezy do dyskusji z aktywnym na temat pracy KF w poprzedniej kadencji i obecnej. Egzekutywa po uzupełnieniu też zatwierdziła je. Stały się one następnie podstawą do gruntownej i szerszej dyskusji na spotka-



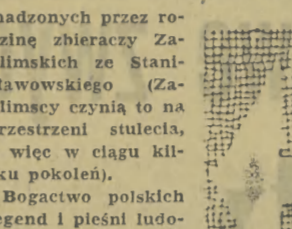
Na drugim brzegu Wisły oddalonym o kilka kilometrów od Szczuczyna, a właściwie połączonym z tym miastem wspaniałą autostradą biegnącą w kierunku Buska-Zdroju — leży Pacanów. Zwany jest on z opowieści K. Makuszyńskiego o Koziołku-Matolku, którą to opowieść z jednakim przejęciem czytają — czytelnicy od lat 1 do 100. „W Pacanowie kozy kują”. Czy chodzi o podkuwanie kóz, czy też o to, że rodzina nazwiskami Kozy trudniła się kowalstwem — nie wiadomo. Na zdjęciu: zabudowania starego Pacanowa. (bp)

## Śladem Kolbergów

W Instytucie Historii Sztuki, Folkloru i Etnografii Akademii Nauk ZSRR zgromadzone drogą zapisywania przekazań ustnych wiele skarbow twórczości ludowej. Są również zbieracze specjalizujący się w folklorze polskim. Należy do nich Ig-

łócień, „Mity mój jedzie w bój”, „Oj, w lesie, w lesie”, „Dobry wieczer, Heleno”, przy czym należy dodać, iż są one po dzień dzisiejszy nieodmiennie śpiewane podczas uroczystości ludowych.

Osobliwy krag pieśni, opowiadał i legendy skłupił się wokół historii zamku brackiego, który istniał przed trzema i górą wiekami. Elementy polskiego folkloru znajdujemy również w materiałach, zgromadzonych przez rodzinę zbieraczy Zanklowskich ze Stanislawskiego (Zanklimesy czyniła to na przestrzeni stulecia, a więc w ciągu kilkudziesięciu pokoleń).



Boгатwo polskich pieśni i baśni ludowych wyzyskują chore i balety ukraińskie, oraz amatorskie zespoły artystyczne.

# pomogła

partijnej. Nicją przewodnią jej pracy było sprawdzenie przyczyn nieufności i braku szczerości wśród czolowego aktywu HIL, który ujawnił się na konferencji fabrycznej. Niepokoiły KM wiadomości, nadchodzące z Huty o tym, że aktywni partyjni absolutnie nie darzą zaufaniem KF, że z niecierpliwością oczekuje zmian personalnych na stanowisku i sekretarza, że istnie-

niach z aktywnym we wszystkich zakładach Kombinatu. Wnikliwa i szczerą samokrytyką oczyściła atmosferę ze strachu i lęku przed krytyką, stwarzając odpowiedni klimat dla wypowiadania się aktywu na temat nurtujących go spraw.

## Międzynarodowe czasopismo rolnicze

Ukazał się ostatnio w polskim przekładzie pierwszy numer nowego periodyku — „MIĘDZYNARODOWE CZASOPISMO ROLNICZE”. Czasopismo to wychodzi w Sofii, wydawane przez Albana, Bulgarię, Czechosłowację, NRD, Polskę, Rumunię, Węgry i ZSRR — kraje uczestniczące w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Czasopismo jest redagowane przez międzynarodowe kolegium i Stałą Komisję Współpracy Gospodarczej i Naukowej Technicznej w dziedzinie Rolnictwa. W składzie Kolegium Polską reprezentuje J. Podgórski.

Pierwszy numer „Czasopisma” przynosi — obok informacji o pracach Komisji Współpracy Gospodarczej — publikację przedstawicieli życia partyjnego i nauki rolniczej z każdego kraju — współwydawcy. Zamieszczone są również artykuły o dorobku nauki i praktyki rolnej w poszczególnych krajach. W numerze 1 pisał m. in. Teodor Ziwirow — I sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, P. Zukowski — członek Akademii Nauk ZSRR, prof. J. Jakubiec, prof. dr M. Górski i inni.

Nakład pierwszego numeru w przekładzie polskim wynosi tylko 1.600 egzemplarzy. Cena numeru — 11 zł. Prenumerata roczna, która przynosi wszystkie numery „Czasopisma” i oddziały PPR „Kuchni” wynosi 40 zł. „Międzynarodowe Czasopismo Rolnicze” powinni zaprenumerować działacze i fachowcy służby rolnej. (TEEL)



W dniu 14 sierpnia w Warszawie w lokalu Stowarzyszenia Historyków Sztuki nastąpiło uroczyste przekazanie Ministerstwa Kultury i Sztuki daru Korejskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej połączone z otwarcie wystawy pt. „Sztuka Ludowa i przemysł artystyczny Korei”. Wystawa ukazuje zabytki koreańskiej sztuki i etnografii tak niezliczone jak dotychczas reprezentowane w naszych zbiorach muzealnych. Fot. CAF

Aktywni partyjni zdawali sobie sprawę, że skuteczna walka z różnymi bolączkami dnia codziennego, polepszenia życia i pracy robotników będzie usprawniała i umacniała w działaniu autorytet partii i dyscyplinę społeczną, której brak tak dotkliwie odczuwa się w Hucie.

Samokrytyka egzekutywy KF w działaniu natchnie szeregi partyjne wiarą w skuteczność jej pracy, bowiem praktyczna działalność i rozwijanie w szerszym zakresie pracy wewnątrzpartyjnej daje widoczne efekty, mobilizuje i konsoliduje aktyw w walce o te wielkie sprawy.

Poświęciłem trochę uwagi sytuacji, jaka istniała do niedawna w organizacji partyjnej HIL, dlatego, by wykazać, do czego prowadzi oderwanie się egzekutywy od szerokiego aktywu, od codziennych spraw i bolączek nurtujących członków partii. Stan taki powoduje narastanie niezadowolenia. Brak atmosfery dla krytyki, istnienie obawy przed krytyką pociąga za sobą to, że krytyka toruje sobie drogę pośrednią, boczną. Wydaje się, że nie tylko towarzysze z KF i KZ w HIL powinni wynieść z tego odpowiednie wnioski.

## KOSMICZNI BRACIA

Był to jednak plan nie dający się zrealizować na poczekaniu. Wszystkie metody walki okazały się mało radykalne, bakterie krzemowe wyniszczone w jednych okolicach nakładem olbrzymich środków, ze zdwojną zaborczością atakowały inne tereny.

Obryzmie tereny nie nadawały się już do zamieszkania na skutek zbyt wielkiego stężenia promieniowania. Po innych można było chodzić w butach ochronnych, lub gdy proces postępował naprzód — całych skafandrach. Radiolokacyjne ziemie zakazała powietrze i to w takim stopniu, że na obszarach takich pod względem silikonów owoce, będące dotąd jedynym niesyntezytym pokarmem człowieka, nie nadawały się do spożycia. Liście bowiem w procesie oddychania wchłaniały z powietrza atomy promieniotwórcze, te zaś odkładały się również w owocach. Nie stanowiło to bezpośredniego niebezpieczeństwa dla ludzkości. W dobrej, syntetycznej produkcji pokarmów mogli ludzie wyeliminować rośliny uprawne ze swego jadospisu i pasz planowanych



Na zdjęciu: Ateński sprzedawca gąbek oferuje swój towar. Fot. — CAF

## Grecja dawna i dzisiejsza

# Neony nie są do jedzenia

1. Niewielka, bardzo wąska ulica w okolicach dworca Larissa raz w tygodniu koncentruje cały ateński gwar. Co tydzień odbywa się tu targ. Popielate ostolki leniwie przebijają zielenią, a ich właściciele, zawzięcie gestykulując za straganami, przekrzykują się w wychwalaniu niepospolitej jakości swych towarów. „Tylko u mnie, tylko tutaj najpiękniejsze owoce, najlepsza sałata, najtaniejsza baranina, Oriste, oriste. Proszę...”

Na ziemi, w bezładne stopy zwalone, leżą dziesiątki kilogramów pomarańcz, a szczytów straganów w bujne liście powiązane złocą się banany, na stołach stery jakichś nie znanych u nas jarzyn, na hakach połówki świeżego, jakby szczołką szorowanego mięsa, w koszach ruszają się kraby, albo niedawno złowione ryby.

liczb próbowali wyprowadzić średnią, okazałoby się, że przeciętna placą w Grecji wynosi około 1500—1600 drachm. Lecz kiedy w rozmowie z ekonomistą ateńskim, działaczem lewicowym, tak określilem finanse średniego Greka, ów dziatacz zaśmiał się tylko. — Oto skutki zbyt pośpiesznych obserwacji — mówił. — Skoro chce pan już koniecznie przeciętną placę, to trzeba ją ustalić na 900—1000 drachm. Proszę, oto statystyki.

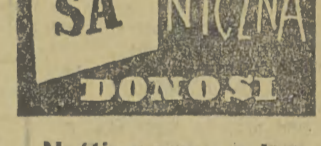
Wykwalifikowany robotnik zarabia około 50 drachm dziennie, przy czym to „około” należy rozumieć w większości jako placę poniżej 50 drachm. Lecz już kobiety, nawet mając pełnię kwalifikacji, zarabiają znacznie mniej, a wprost skandaliczne są płace nieletnich (w Grecji bardzo szeroko zatrudnionych). Młodości pracownik otrzymuje nie więcej, niż kilkanaście drachm na dzień. Teraz trzeba wziąć w rachubę bezrobotnych, bezrobocie obejmuje bowiem 25 proc. zatrud-

ricco mniejsza niż siła zło-tówki.

Tańsze są natomiast niektóre wyroby przemysłowe. Podkreślam — nie które, bo uogólniam się w tym wypadku zawodnie. Mniej, niż u nas, kosztują tekstylia, odzież, obowie. Ładne buty można dostać w cenie od stu kilkudziesięciu do dwustu drachm. Za 300 drachm kupuje się już buty eleganckie. Ale natomiast sumy, jakich wygadani sprzedawcy żądają za zegarki, aparaty fotograficzne, motocykle, radioaparaty, artykuły gospodarstwa domowego itp., zdolne są oszodzić największego entuzjastę.

Tak, jak suknia nie świadczy o wartości człowieka, tak światła neonów — nie są rzeczywistym obrazem kraju.

ANDRZEJ WOŹNIAK



## Notting proponuje...

(Inf. wł.) W „DAILY MAIL” ukazał się artykuł byłego ministra stanu w Foreign Office Anthony Nuttinga. Na marginesie stosunków państw zachodnich z Irakiem autor omawia propozycje reorganizacji paktu bagdadzkiego; „Jak powinien Zachód rozprawić w nowym Iraku swoją partię delikatnego i trudnego pokera arabskiego — zapytuje autor. — Czy ma on nie robić i czekać, aż Irak dokona pierwszego kroku, czy też Zachód powinien podjąć inicjatywę przywrócenia swoich stosunków z tym krajem? Oczywiście po tym co widziałem i słyszałem w Bagdadzie opowiadał się za inicjatywą.

Wiemy, że obecny rząd Iraku musi wystąpić z paktu bagdadzkiego, gdyż pakt ten był związany ze starym reżimem, ale wiemy też, że Irak chce zachować ściśle więzy ekonomiczne z Zachodem. Jeśli będziemy czekać biernie na pierwszy krok ze strony Iraku, to istnieje niebezpieczeństwo, że Irak starając się osłabić więzi polityczne z Zachodem, może zerwać również swoje więzy ekonomiczne. W takiej sytuacji polityka Zachodu powinna ułatwić Irakowi, jak najbardziej osłabienie związków politycznych i utrudnić jak najbardziej zerwanie więzi ekonomicznych.”

działowego inwentarza; cała jednak dzika fauna skazana była na powolne wymieranie.

Również ryby w morzach wykazywały duży stopień uradłoaktywności. Próbkę pobrane z dna morskiego wykazały, że chociaż powstało stosunkowo bardzo mało nowych, podwodnych wulkanów, cztery piąte kuli ziemskiej (pokryte morzami) było na powierzchni denny pokładów skalnych całkowicie skażone promieniotwórczością. Pociągało to za sobą nie tylko groźbę rychłej zagłady wszelkiego życia w wodzie, ale również stopniowe ogrzewanie się oceanów.

Prawie dośrodkiem stępniały lody obu biegunów, co spowodowało podniesienie się poziomu mórz o czterdzieści kilka metrów. Musiano przewidywać wybudować nowe porty, gdyż wszystkie istniejące zostały zalane.

Całokształt problemu zagrożenia już w dalszej fazie szeksplorowskiego „być albo nie być” ludzkości mobilizował wszystkie siły i środki do obrony cywilizacji. Mimo nadziei na zwycięstwo, trzeba było brać pod uwagę także najgorszą ewentualność: emigrację na inne galeje.

Było to jednak przysłowiowe chwytanie się brzytwy przez tonącego. Dostosowanie warunków, panujących na jakiegokolwiek planecie, w ten sposób, aby mogli zamieszkiwać na niej ludzie pod gołym niebem — praktycznie wchodziło w rachubę tylko na Marsie albo Wenus; a wymagałoby to przy aktualnym stanie techniki całych stuleci. Wprawdzie od kilkuset lat istniały na Wenus bazy naukowobadawcze, nie miały one jednak charakteru kolonizacyjnego. Dopiero w ostatnim stuleciu przeobraziły się w niewielkie osady uczonych — najczystszej w postaci okrętów, hermetycznie odizolowanych od otoczenia i swobodnie pływających po oceanie, obejmującym 51/52 powierzchni planety. Konieczność sztucznej klimatyzacji sędziła na Wenus, ich zupełnego odcięcie od świata zewnętrznego, jak również zabudowania do podstaw wszystkich gałęzi przemysłu ze szczególnym naciskiem na syntetyczną żywność (przyrodą żywa tej planety nie dostarcza prawie żadnych produktów jadalnych dla człowieka) — piętrzyła olbrzymie trudności przed rozpaczliwym planem zasiedlenia z konieczności nowej ojezyny.

A jednak poczyniono już poważne przygotowania do tej gigantycznej akcji. Nie przesadzając, czy uda się uratować Ziemię dla ludzi, w związku

z niebezpiecznym już stężeniem promieniotwórczości powietrza, przystąpiono przede wszystkim do ewakuacji dzieci. Obawa genetycznych zmian, wywołanych radioaktywnością, kazała bronić ludzkość przed degeneracją przyszłych pokoleń.

Tego dnia z kosmოდromowego lotniska Warszawy miało odlecieć trzydzieści okrętów przestrzennych. Każdy z nich zabierał osiem tysięcy dzieci. Kilkuset ochotniczych inspektorów Instytutu Ochrony Człowieka krzątało się po lotnisku. Głównym ich zadaniem było niedopuszczenie do przeniesienia silikonów na Wenus, gdzie w gorącym klimacie miałyby utatowane warunki działania. Zdawało sobie w pełni sprawę, że zakazanie Wenus krzemowcami — wobec niemożności szybkiego stworzenia tam odpowiednio potężnej bazy technicznej dla ich pokonania — oznaczałoby konieczność dania za wygraną. Wtedy pozostałoby tylko Mars — na razie nie przygotowany do imigracji na szerszą skalę.

Bernard Kruk podszedł do niewielkiej, lśniącej rakiety, która właśnie wyładowała. Wyśladł z niej mężczyzna w podszewym wieku, o bujnej, siwej czuprynie. Był to Tom Mallet, członek Najwyższego Kongresu Federacji Amerykańskiej, obecnie członek Światowego Komitetu Ochrony Ludzkości.

Przeszli kilka kroków w milczeniu, potem Bernard począł relacjonować stan przygotowań. Tom z troskczonym wzrokiem patrzył przed siebie. — Uzgodniłem z Rem — powiedział matowym głosem — że wszystkie, nawet prowizoryczne pola lądowań rakietek na Wenus, zostaną również dezynfekowane kwasem RARC. W połączeniu z absolutną dezynfekcją tego lotniska oraz kosmოდromów powinno to być należyłym zabezpieczeniem...

— Tym bardziej — dorzucił Bernard — że na razie cała Europa jest terenem czystym. — Jak długo? — retorycznie zapytał Tom. — Na Półwyspie Iberyjskim już dwukrotnie pojawiły się silikony, zwałeczone z Tunisu i tylko szczęśliwe wykrycie ich w stadium zaatakowania niewielkich skrawków ziemi do głębokości kilkudziesięciu centymetrów pozwoliło w zarodku silikondawać ogniska (zresztą nakładem olbrzymich środków).

(Ciąg dalszy nastąpi)

# LKS umacnia pozycję przodownika tabeli

Ostatnia niedziela, w bardzo nieznacznym stopniu rozjaśniła sytuację zarówno w górnych, jak i dolnych rejonach ekstraklasy. Bombardierzy z Łodzi pokonali kolejną przeszkodę — Budowlanych z Opola na ich własnym terenie w przywołym stosunku 4:1 i dała konsekwentnie do zdobycia mistrzowskiego tytułu. Ich najgroźniejszy konkurent bytomska Polonia straciła 1 pkt w bratobójczym pojedynku z Górnikiem Zabrze. Chorzowski Ruch po szczęśliwym zwycięstwie nad Cracovią 2:1 (0:1) wszedł już mocno do grupy kandydatów na pierwsze miejsce. W spotkaniu kandydatów do spadku bydgoska Polonia pokonała wysoko Lechię Gdańsk 4:1. Wreszczie Wisła w ładnym stylu zwyciężyła „harpagonów” z Warszawy 3:0 (2:0).

Wisła zajmuje obecnie siódme miejsce (15 pkt), Cracovia ósme (14 pkt). Najpoważniejszym kandydatem do spadku są obecnie Budowlani, którzy zdobyli zaledwie 11 pkt. A nadrobić 3 pkt straty w ostatnich meczach z pewnością nie będzie łatwo.



1. LKS	17 26 49:19
2. Polonia Byt.	17 24 40:16
3. Ruch	17 23 29:17
4. Gwardia W.	17 20 32:33
5. Górnik Zabrz.	17 19 46:26
6. Legia	17 18 33:25
7. Wisła	17 15 31:37
8. Cracovia	17 14 26:38
9. Lechia	17 14 24:37
10. Polonia Bdg	17 14 26:48
11. Budowlani Op.	17 11 18:34
12. Stal Sosnowiec	17 6 18:42

## Pechowa porażka Cracovii

Dramatyczny przebieg miał mecz Cracovii z Ruchem. Do 67 min. białoczerwoni prowadzili 1:0, a mimo to zeszli z boiska pokonani. Prowadzenie dla krakowian uzyskał w 37 min. z rzutu karnego Szymczyk. Przez długi okres gry przewagę mieli białoczerwoni i zanosiło się na ich zastąpienie zwycięstwem. Niestety w 80 min. gry sędzia zbyt pochopnie usunął z boiska doskonałego grającego Szymczyka, który przypadkowo sfaulował Plebę. Ruch wykorzystał to, poderwał się do ataku i w 87 min. wyrównał ze strzału Lercha. Mimo protestów Cracovii (piłkę zcentrował Plebaczek z linii autowej, a Lerch głową skierował ją do siatki), sędzia wydał bramkę za nieuczynienie w ostatniej sekundach meczu pomocnik gospodarzy Swierk strzałem nie do obrony ustalili końcowy rezultat na 2:1 (0:1) dla Ruchu.

# Triumf jakiego jeszcze nie było Dwa tytuły mistrzów świata zdobyli nasi kajakarze

Wielki sukces odnieśli polscy kajakarze na mistrzostwach świata w Pradze. W pierwszym dniu finałów nasi reprezentanci zdobyli dwa tytuły mistrzów świata, odnosząc największy sukces w historii kajakarstwa polskiego. Stefan Kapłaniak 14-krotny mistrz Polski, czwarty w finale na Olimpiadzie w Melbourne, zdobył tytuł mistrza świata w jedynkach na dystansie 500 m. Wygrał on z największymi faworytami w tej konkurencji, m. in. z wielokrotnym mistrzem świata i mistrzem olimpijskim Szwedem Fredrikssonem.

W biegu finałowym ówczesna kadra Kapłaniak i Zielinski zdobyła drugi tytuł mistrzowski.

Z pozostałych naszych reprezentantów w sobotę startowała także Walkowiakówna, która spisała się bardzo dobrze, zajmując w jedynkach na 500 m szóste miejsce. W kajakach — jedynkach na 10 tys. m Cebula był 14, a dwójka Polwarczy — Kieczka została w biegu na 10.000 m zdyskwalifikowana.

# Wyniki ligowe

I LIGA	
WISŁA — GWARDIA W-WA 3:0	
RUCH — CRACOVIA 2:1	
POLONIA Bdg. — LECHIA 4:1	
BUDOWLANI — LKS 1:1	
POLONIA BYT. — GÓRNIK ZAB. 1:1	
LEGIA — STAL 1:1	
II LIGA — POŁUDNIE	
GARBARNIA — AKS 1:0	
PIAST GL. — SZOMBIERKI 1:1	
STAL RZESZÓW — UNIA KR. 4:0	
NAPRZÓD — STAL MIELEC 0:2	
GÓRNIK RAD. — LEGIA KR. 8:0	
CONCORDIA — WAWEL 1:0	
II LIGA — POŁNOC	
MARYMONT — LECH 0:4	
ARKONIA SZCZ. — CALISIA 3:1	
POLONIA GD. — ZAWISZA 2:2	
ŚLĄSK — POMORZANIN 3:0	
WARTA — POGOŃ SZCZ. 3:3	
PIAST N. RUDA — GÓRNIK WAŁB. 3:1	



# Jubileuszowe zwycięstwo Wisły nad Gwardią 3:0

Nie zawiedli 15.000 kibiców piłkarze Wisły. W dniu swego święta, w 500-y meczu ligowym odnieśli zasłużone zwycięstwo nad warszawską Gwardią 3:0 (2:0). Sukces „wisłaków” tym bardziej nas cieszy, że odniesiony został po ładnej grze.

Jako całość gospodarze zagrali o klasę lepiej niż w czwartkowym meczu z Cracovią. Kontuzja Monicy spowodowała przesunięcie Kotaby ze skrzydła na prawą pomoc, natomiast na prawą flankę wrócił Machowski. W tym zestawieniu zarówno tyły, jak i napad grały zupełnie dobrze.

W linii obrony wyróżnił się bardzo spokojnie grający Budka, oraz wchodzący ostro w piłkę (ale w ramach dozwolonych przepisami) — Snopkowski. W pomocy bardzo dobry był Michel, ale i Kotaba niewiele mu ustępował.

Grę ataku w pierwszej połowie charakteryzowała stosunkowo duża ilość niedokładnych podań oraz brak wykończenia strzałowego. Odnosi się to szczególnie do Adamczyka i Manieckiego. Zupełnie inaczej poczynali sobie napastnicy Wisły w drugiej połowie. Raz za razem inicjowali szybkie wypadki, kończone z reguły ostrymi i celnymi strza-

# Jubileuszowe zwycięstwo Wisły nad Gwardią 3:0

dochozi do gorących spięć podbramkowych. W 15 min. Baszkiewicz bije ostro rzut wolny w lewy, dolny róg, Leśniak odbija w pole, a poprawka Hachorka idzie tuż obok słupka. W 21 min. Adamczyk przestrelkuje z dogodnej sytuacji, ale w minutę później pada pierwsza bramka. Gamaż idzie ostro do przodu i w pełnym biegu strzela z 20 m. Piłka odbija się od słupka i nad leżącym Stefaniszynem wpada do siatki. W 23 min. Maniecki strzałem nie do obrony w „okienko” podwyższa wynik na 2:0.

Po przerwie przewaga Wisły wzrasta, a jej atak raz po raz przechodzi słabą obronę Gwardii. W 55 min. nieobstawiony Adamczyk głową ustala wynik na 3:0. Do końca meczu Wisła ma jeszcze kilka doskonałych okazji do podwyższenia wyniku, ale albo jej napastnicy „pudłują”, albo wszystkie piłki wyłapuje Stefaniszyn. (wk)

## JAK PADŁY BRAMKI?

Początkowo gra jest wyrównana i po obydwu stronach dochodzi do gorących spięć podbramkowych. W 15 min. Baszkiewicz bije ostro rzut wolny w lewy, dolny róg, Leśniak odbija w pole, a poprawka Hachorka idzie tuż obok słupka. W 21 min. Adamczyk przestrelkuje z dogodnej sytuacji, ale w minutę później pada pierwsza bramka. Gamaż idzie ostro do przodu i w pełnym biegu strzela z 20 m. Piłka odbija się od słupka i nad leżącym Stefaniszynem wpada do siatki. W 23 min. Maniecki strzałem nie do obrony w „okienko” podwyższa wynik na 2:0.

# Nasi młodzi lekkoatleci słabiej wypadli

Dwudniowy trójmecz lekkoatletyczny juniorów CSR—Rumunia—Polska rozegrany na Stadionie Śląskim przyniósł nam tylko połowiczny sukces. Chłopcy przegrali nieoczekiwanie z CSR 99:101 i pokonali Rumunię 117:83, a CSR wygrała z Rumunią 117:84. Natomiast dziewczęta zremisowały z Czechosłowaczkami 53:53 i pokonały Rumunki 60:46, które z kolei przegrały z CSR 47:39.

Z lepszych wyników drugiego dnia zawodów trzeba wymienić nowe zwycięstwo Juszkowiaka, tym razem na 200 m w czasie 21,8. Ten niezwykle utalentowany chłopiec już wkrótce powinien awansować do czołówki sprinterów wśród seniorów. Bieg na 800 m wygrał Baran (Polska) w czasie 1,57,7, a na 3000 m Melmich (CSR) — 8,41,2. W trójścoku zwyciężył Rumun Steiner dobrym wynikiem — 15,20 m.

Wśród kobiet w biegu na 200 m pierwsze miejsce zajęła Makeay (Rumunia) — 25,7, a w skoku w dal wygrała jej rodaczka Belmae wynikiem 5,37 cm.

Na stadionie Śląskim rozpoczął się w sobotę trójmecz lekkoatletyczny juniorów po-

## »Jak długo na Wawelu«

Przy dźwiękach hymnu Wisły: „Jak długo na Wawelu” umaszewali na boisko aktorzy wczorajszego meczu. Na czele kroczył ptk. Reyman, dalej trójka sędziowska z p. Marszeolem, następnie zastąpieni zawodnicy Wisły z okresu przedwojennego i powojennego, juniorzy, którzy po zwycięstwie nad bytomską Polonią 2:1 zakwalifikowali się do półfinału mistrzostw Polski i wreszcie warszawska Gwardia i Wisła w swoim aktualnym ligowym zestawieniu.

Jako pierwszy głos zabrał prezes TS Wisła — ptk Zmudzinski. Następnie przemawiali — z ramienia WKKF — Winklewski, KKKF — Czumański, zarządcy PZPN — Ziemiński, Klubu sportowego Cracovii — dr Lustgarten.

Następnie prezes TS Wisła — ptk Zmudzinski obdarował zastępujących piłkarzy, działaczy pamiątkowymi książkami.

## Garbarnia wygrała ale nie zachwycała

Wprawdzie Garbarnia odniosła zwycięstwo nad chorzowskim AKS 1:0 (0:0), ale w niczym nie przypominała zespołu, który tak dobrze zagrał ostatnio z Naprzodem.

Dobrze się stało, że goście nie zdobyli prowadzenia w okresie pierwszych 30 minut gry, gdy mieli zdecydowaną przewagę. Na szczęście Klerdej był zawsze na posterunku, a w 10 min. Bieniek przyniósł uratować niemal w ostatniej chwili, wykopując piłkę sprzed pustej bramki.

Aż przykro było patrzeć jak słabiej, chaotycznie i niepotrzebnie nerwowo grali „garbarze”. W ataku „istniał” tylko Jasiówka, który miał wiele zamieszania pod bramką Szotyłki. Po zostali koledry, a zwłaszcza Bomba i Brawski, zagrał nonszalnie i zepsuł mocne piłki. Pomocnicy nie potrafili iść za atakiem, tylko kurczowo trzymali się tyłów.

Jedyna bramka dnia padła zupełnie przypadkowo i została zdobyta w 62 min. przez najlepszego zawodnika — Jasiówkę. Ale i ten napastnik stracił dwie wspaniałe okazje do podwyższenia wyniku. Garbarnia nie potrafiła wykorzystać swej przewagi i zdobyć więcej goli. Zespół chorzowski po przerwie był zdecydowanie lepszy — właściwie tylko w „skle”, gdyż dwóch napastników odniosło kontuzje i tyło statystowało. Mimo to mało brakowało a goście mogli uzyskać wyrównanie.

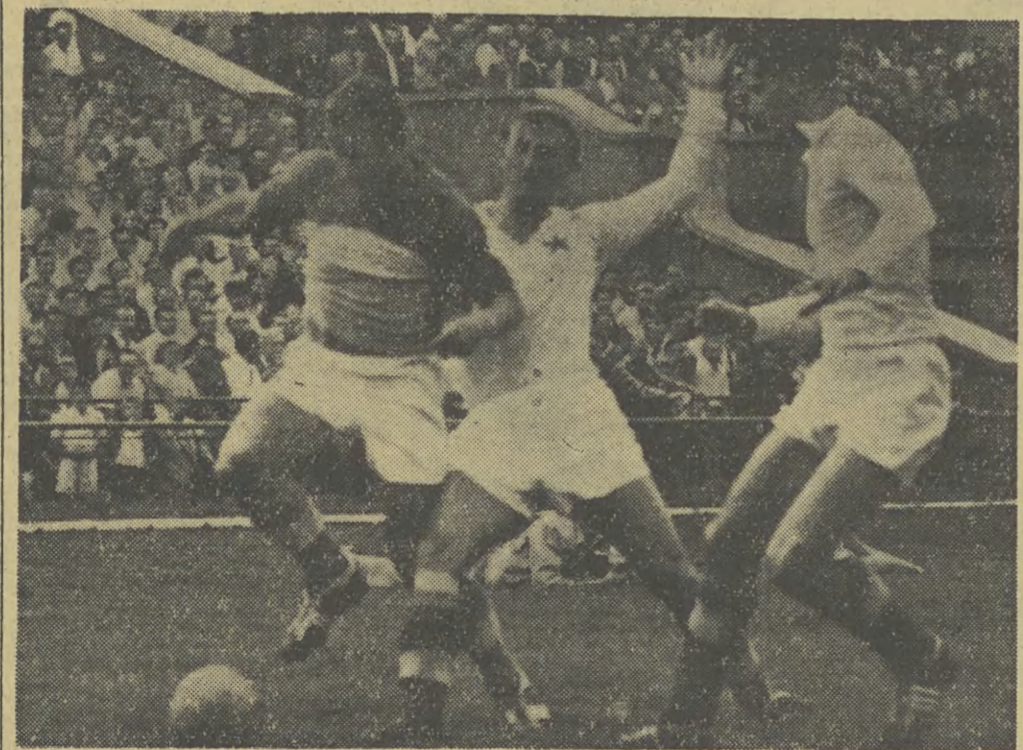
## Otwarcie szermierczych mistrzostw świata

W niedzielę otwarto w Filadelfii szermiercze mistrzostwa świata. Przez dwa tygodnie reprezentanci 25 państw walczą będą o tytuły mistrzowskie we wszystkich broniach. Wśród 265 przybyłych do Filadelfii zawodników, za największych faworytów uważa się Węgrów, Francuzów, Włochów oraz reprezentantów Związku Radzieckiego i Polski.

W dniu otwarcia w Filadelfii rozpoczął się kongres Międzynarodowej Federacji Szermierczej, któremu przewodniczy prezes Pierre Ferri.



1. Górnik Radlin	17 24 32:12
2. Stal Mielec	17 21 32:18
3. Naprzód Lip.	17 19 32:26
4. Szombierki B.	17 18 23:19
5. Legia Krosno	17 18 22:25
6. Unia Racibórz	17 18 24:28
7. Piast Gliwice	17 17 33:27
8. Garbarnia Kr.	17 16 16:26
9. Stal Rzeszów	17 15 21:24
10. Concordia Kn.	17 14 27:41
11. Wawel Kraków	17 13 14:17
12. AKS Chorzów	17 11 21:34



Budka i Michel byli wczoraj najmocniejszymi punktami defensywy Wisły. Na zdjęciu widzimy ich w walce z lewoskrzydłowym Gwardii — Baszkiewiczem. fot. A. Piotrowski

# Na co możemy liczyć w Sztokholmie?

A więc już jutro w Sztokholmie rozegrane zostaną pierwsze konkurencje lekkoatletycznych mistrzostw Europy. Emocje przedstartowe dochodzą do zenitu. Po uspaniałej walce naszych lekkoatletów w meczu z USA ogół opinii żąda przyznania „złoty”, srebrny i brązowy medal, ugruntuowania drugiej, a według zdania niektórych nawet pierwszej pozycji w Europie.

Czy rzeczywiście Europa Sztokholm jest odpowiednim miejscem dla ustalenia kolejności poszczególnej państw? Absolutnie nie. Ilość zdobytych złotych medali o niczym jeszcze nie może przesądzać. Bo choćby Czechosłowacja, która w tej chwili jest od Polski co najmniej o 2 klasy gorsza, może zdobyć więcej od nas pierwszych miejsc(!) dzięki Skoblit, Jungwirthowi i Zatópkowej. Może, ale nie musi...

I w tym twierdzeniu kryje się cała prawda. Mistrzostwa Europy różnią się kardynalnie od zwykłego meczu międzypaństwowego, tym właśnie, że nie ma na nich zdecydowanych faworytów. Niemal w każdej konkurencji do pierwszego miejsca kandyduje z mniej więcej równymi szansami 4-6 zawodników. Nic więc dziwnego, że w takiej sytuacji trudno przewidzieć, który z nich wygra, a w myśl przysłowia „gdzie się dwóch bije tam... o fuska nie trudno.

**CZY WYGRAMY 800 m?**

Ważny choćby pod uwagę 800 m. Makomski i Kazimierski (Polska), Hewson i Rawson (Anglia), Boysen i Lundh (Norwegia), Szentgali i Kovacs (Węgry), Waegli (Szwajcaria) i Reinngal (Niemcy) — przebiegli ten dystans w tym sezonie poniżej 1:48,0. Który z nich zwycięży w Sztokholmie? Na czele tabeli znajdują się Polacy i naszym gorącym życzeniem byłoby zajęcie przez nich dwóch pierwszych miejsc. Ale czy

## Żuźlowcy »Wanda« Nowa Huta już w II lidze

W niedzielę żuźlowcy Wandy Nowa Huta pokonali w Krośnie Legię 41:37 i tym samym zapewnił sobie ostatecznie awans do II ligi. Spotkanie w Krośnie było bardzo zacięte, ale Wanda prowadziła cały czas dwoma punktami, a w końcowym biegu różnicę powiększyła do czterech. Punkty dla Wandy zdobyli: T. Fijałkowski 13, Jaroszewicz 11, J. Fijałkowski 7, Andrzejewski 5, Stach 4 i Nawrocki 1.

## Unia Tarnów mistrzem grupy III ligi

GRUPA WSCHODNIA: Dablin—Unia Tarnów 0:2 (0:2), Bocheński—Wisła Ib 3:8 (2:2), Tarnovia—Prokocim 2:0 (0:0). Przy stanie 2:0 Prokocim nie zadowolony z decyzji sędziego opuścił boisko. Kabel—Okopuński 4:1 (3:0), Metal—Wanda 1:5 (0:1), Hutnik—Dąbski 2:1 (1:1). Tytuł mistrza grupy zdobyła Unia Tarnów, która ma już 35 punktów, wyprzedzając Kabel o 3 pkt.

GRUPA ZACHODNIA: Cracovia Ib—Chełmek 1:2 (1:1), Fablok—Garbarnia Ib 3:2 (3:1), Wawel Ib—Olkusz 10:0 (5:0), Beskid—Unia Oświęcim 0:4 (0:1), Górnik Brzeszcze—Koszarawa 3:3 (1:1). W tabeli prowadzi Chełmek 28 pkt. przed Unią Oświęcim 27 pkt.

## Wyniki krakowskiej klasy A

Grupa I. Zakopianka—Sparta Czyżyny 2:1. Korona—Grzegorzeczki 3:0. Nadwislana—Start Podgórze 0:1. Piastowianka—Bronowianka 4:1.

Grupa II. LKS Czarnochocice—Lobzowlanka 4:0. Wiczysta—Unia Borek 1:1. Mydlniczanka—Zabierzowlanka 2:3. Łagiewianka—Zwierzyńskie 0:2. Wierchy Rabka—Skawinka 3:0.

18 SIERPIEŃ Poniedziałek

TEATRY

ROZMAITOŚCI: „Szelimowski sztuczki Skapena” — 19.15. Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

APOLLO: „Niebieski ptak” (wl., dram., 14 lat) — 15.45, 18.20.15. UGIECHA: „Siedmiu złodziei” (komedia, włoska 12 lat) 16.18.20, 20.00. WANDA: „Jutrzenka” (dramat miłosny, franc. 18 lat) — 15.45, 18.20.15. WARSZAWA: „Stewardessy” (dramat miłosny, NRF, 18 lat) — 15.45, 18.20.15. WOLNOSC: „Rose Berudy” (dramat, NRF, 18 lat) — 16.18.20.15. MI. GWARDIA: „Pamiętnik młodego Thompsona” (komedia satyry franc.-włoska, 18 lat) — 15.45, 18.20.15. Mała sala SWITU: „Dziwaczka z Placu Hiszpańskiego” (komedia, włoska, 14 lat) — 15.17.19. Mała sala SWIATOWIDA: „Lech troje” (dramat, NRF, 14 lat) — 15.17.19. Kino letnie CASINO: „Gdzie jest prof. Hamilton” (komedia współczesna, hiszpańska, 12 lat) o zmroku, około godz. 20.45. Kino letnie CRACOVIA: „Rozwój” (melodramat, ang. 13 lat) o zmroku, około godz. 20.45. Kino letnie AMFITEATR: „Dziwaczka z domu poprawczego” (komedia współczesna, NRF, 16 lat) — o zmroku, około godz. 20.45. ZWIĄZKOWIEC: „Paragraf i milosie” (hind., 14 lat) — 17.18. DOM ZOLNIERZA: „Główna ulica” (hiszp., 14 lat) — 17.19.30. KULTURA: „Symfonia leningradzka” (radz., 12 lat) — 20.45. POLONIA: „Nespol miasto milionerów” (wl., 16 lat) — 18.15, 20.15. ISKIERKA I WIEDZA: nieczynne. Kino letnie, Nowa Huta, Osiedle A-25, Park, „Raj kapitana” — godz. 20.45.

DYŻURY

INTERNISTYCZNY: III Klinika Chorób Wewnętrznych, Kopernika 17. CHIRURGICZNY: I Klinika Chirurgiczna AMF, Kopernika 40. POŁOŻNICZY: II Klinika Położnicza, Prądnicka 37. OKULISTYCZNY: I Klinika Chorób Oczu, Kopernika 38.

APTEKI

Mogilska 16, Karmelicka 23, Krakowska 19, Mikołajska 4, Zwierzyniecka 7.

TELEWIZJA

Godz. 18.45 — Program dla dzieci; 19.30 — Filmy krótkometrażowe; 20 — Dziennik; 20.30 — Miasteczko komentarzy (inscenizacja własna wg I. Shawa); 20.55 — „Park Narodowy Yellowstone” (film dokumentalny); 21.15 — Teatr telewizyjny „Okazja” — insc. tel. wg. Jonsona.

RADIO

Stan pogody i wiadomości o — godz. 8.00. Przegląd prasy — godz. 8.15. Stan pogody i wiadomości o godz. 8.30. Popularna muzyka symfoniczna — godz. 8.36. Audycja dla dzieci starszych z cyklu: „Piosenka tygodnia” — godz. 9.00. Koncert Orkiestry I Chóru PR w Krakowie pod dyr. St. Haasa — godz. 9.20. Czy Jowisz jest planetą — pogad. dr Rudnickiego — godz. 10.00. Tydzień Muzyki — Rumuński — program koncert kameralny — godz. 11.00. „Notatki rzymskie” — fragmenty B. Kuczyńskiego — godz. 11.00. Walce Straussa i Lehara — godz. 11.20. Wiadomości — godz. 12.04. Audycja dla wsi — godz. 12.30. Koncert żywych — godz. 12.15. Program dnia — godz. 15.05. Piękn. chórów kompozytorów polskich śpiewa Chór Rozgł. Wrocławskiej PR pod dyr. Edmunda Kajsza — godz. 15.10. Dla dzieci starszych słuch. — „Na wakacyjnych szlakach” — godz. 15.30. Wiadomości — godz. 16.00. Audycja z Rzeszowa — godz. 16.05. Felieton na temat międzyrodz. — godz. 16.50. Wiadomości ziemniarskiej — godz. 17.00. Dziennik krakowski — godz. 17.05. Muzyczna piosenka — godz. 17.20. Przegląd tygodników krakowskich — godz. 17.40. Gra Orkiestry Kostełanetza — godz. 17.55. Audycja aktualna — godz. 18.10. Wiadomości — godz. 18.30. Muzyka i aktualności — godz. 18.35. Skrzyńka Interwencji — godz. 18.40. Koncert symfoniczny — 19.10. Stan pogody i dziennik wieczorny — godz. 20.00. Kronika sportowa — godz. 20.23. Poetycki koncert żywych — godz. 20.45. Muzyka taneczna — godz. 21.15. Dyskusja przed mikrofonem — godz. 22.00. Sylwni planiszi — godz. 22.30. Koncert nasy polskiej muzyki współczesnej — godz. 22.35. Ostatnie wiadomości — godz. 23.50.